

# Andrzej Rościszewski

---

"Cyryl Ratajski 1875-1942", Arkadiusz  
Kołodziejczyk, Poznań 1986 :  
[recenzja]

---

Palestra 33/11-12(383-384), 92-102

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RECENZJE

---

### 1.

Arkadiusz Kołodziejczyk: *Cyryl Ratajski 1875—1942, Poznań 1986*

W 1988 r. minęło dziesięć lat od rozpoczęcia przez Krajową Agencję Wydawniczą w Poznaniu wydawania popularnonaukowej serii noszącej nazwę „Z dziejów Wielkopolski”. Jak przystało na wydawnictwo poznańskie, seria została zainaugurowana przez M. Olszewskiego opracowaniem pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918—1919”, Poznań 1979. W okresie ostatnich dziesięciu lat ukazały się dotychczas w ramach tej serii 33 niewielkie książeczki o objętości od 3 do 4 arkuszy wydawniczych w nakładzie od 6.000 do 20.000 egzemplarzy. Każde opracowanie ma barwną, kolorową okładkę, jest bogato ilustrowane starannie dobranymi, ciekawymi zdjęciami archiwalnymi oraz zawiera wykaz źródeł i literatury.

Problematyka serii jest ogromnie szeroka i da się podzielić na trzy grupy tematyczne. Do pierwszej z nich należą opracowania dotyczące walki w obronie ojczyzny oraz tożsamości narodowej. Przykładowo można tutaj wymienić prace omawiające udział Wielkopolski w powstaniach listopadowym i styczniowym oraz działania Armii „Poznań” w 1939 r.<sup>1</sup> Nurt walki ze sterowaną centralnie niemiecką polityką germanizacyjną reprezentują opracowania omawiające poczynania społeczne w obronie języka i czytelnictwa polskiego oraz dzieje polskich organizacji rolniczych.<sup>2</sup>

Druuga grupa obejmuje swoim zakresem wybraną problematykę z dziedziny nauki, oświaty i kultury zarówno samego Poznania jak i całego obszaru Wielkopolski, ze szczególnym uwzględnieniem okresu od drugiej połowy XIX wieku do odzyskania niepodległości.<sup>3</sup>

---

<sup>1</sup> Chodzi o opracowania: B. Polaka: Wielkopolskie powstanie styczniowe 1863—1864, Poznań 1982; T. A. Jakubiaka i B. Polaka: Wielkopolskie powstanie listopadowe 1830—1831, Poznań 1981; Z. Zawadzkiego, B. Polaka i Cz. Knolla: Armia „Poznań” 1939—1982, Poznań 1982.

<sup>2</sup> Ten nurt tematyczny reprezentują w szczególności opracowania: L. Gomołca: W obronie wiary ojców, Poznań 1986; W. Jakóbczyka: Towarzystwo czytelników ludowych — 1880—1939, Poznań 1982; tego samego Autora: Wielkopolskie kółka rolnicze 1866—1939, Poznań 1982.

<sup>3</sup> Ilustracją tej stosunkowo mniej znanej w innych rejonach Polski problematyki są takie opracowania, jak: B. Piotrowskiego: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w służbie narodu i nauki 1857—1918, Poznań 1983; K. Winowicza: Na-

Do trzeciej grupy tematycznej można zaliczyć niewielkie monografie wybitnych Wielkopolan, którzy mimo różnicy wykształcenia, pochodzenia oraz rodzaju prowadzonej działalności odznaczyli się umiłowaniem wolności i tradycji narodowej oraz poważnymi zasługami na polu walki zbrojnej bądź działalności politycznej, kulturalnej, społecznej i gospodarczej. Są wśród nich monografie: Michała Drzymały (M. Dworeckiego, Poznań 1979), Józefa Wybickiego (Z. Paterczyka, Poznań 1980), generałów: J. H. Dąbrowskiego (M. Rezlera, Poznań 1982) oraz D. Chłapowskiego (P. Bauera, Poznań 1983), bibliofila, edytora i społecznika Tytusa hr. Działyńskiego (L. Słowińskiego, Poznań 1984), twórcy Fundacji Kórnickiej oraz jednocześnie zasłużonego człowieka dla Polskich Tatr i Zakopanego Władysława hr. Zamoyskiego (Z. Bosackiego, Poznań 1986), jak również tej miary społeczników i działaczy, co ks. Piotr Wawrzyniak i dr Karol Marcinkowski (M. Rezlera, Poznań 1985 i 1987) oraz Hipolit Cegielski (L. Słowińskiego, Poznań 1987). W tej właśnie wartościowej i ciekawej serii wydawniczej „Z dziejów Wielkopolski” została niedawno wydana monografia adv. Cyryla Ratajskiego pióra Arkadiusza Kołodziejczyka.

Z danych zamieszczonych w monografii wynika, że Cyryl Ratajski urodził się dnia 3.III.1875 r. w Zalesiu Wielkim koło Gostynia. W 1896 r. ukończył znane i cenione Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, a następnie studiował prawo na Uniwersytecie Berlińskim, uzyskując w 1900 r. dyplom tej uczelni.

Po odbyciu aplikacji sądowej w Naumburgu C. Ratajski pracował jako asesor sądowy w Berlinie i po przejściu wymaganego stażu zawodowego osiedlił się w Raciborzu, gdzie rozpoczął praktykę adwokacką.

Na Opolszczyźnie młody adwokat związał się z Narodową Demokracją i w szybkim czasie rozwinął ożywioną działalność społeczno-polityczną. Brał między innymi aktywny udział w Polskich Komitetach Wyborczych. Od 1909 r. należał do stałego kierownictwa Narodowej Demokracji na Śląsku Opolskim.

Jednocześnie z pasją uprawiał turystykę górską. Za własne pieniądze zakupił na górze Rogiczcze działkę gruntu w celu wybudowania na niej schroniska. Było to pierwsze polskie schronisko wzniezione w Beskidach. Zorganizował Polskie Towarzystwo Turystyczne „Beskid” w Raciborzu i Cieszynie oraz został pierwszym jego prezesem.

Cyryl Ratajski ożenił się ze Stanisławą May, córką zamożnego przemysłowca poznańskiego. Po czterech latach mieszkania w Ra-

---

rodowe i patriotyczne idee wielkopolskiego ruchu śpiewaczego, Poznań 1982; obszerna praca J. Ratajczaka omawiająca życie teatralne Poznania, podzielona na cztery odrębnie wydane części obejmująca imponująco długi okres ponad siedmiuset lat od 1207 do 1918 r.

ciborzu, w 1912 r. małżonkowie przenieśli się do Poznania. W trzy lata później, w związku ze śmiercią jedyne go brata żony, C. Ratajski został przewodniczącym rady nadzorczej zakładów fosforowych teścia i uzyskał zasadniczy wpływ na kierowanie dobrze rozwijającą się fabryką. Od momentu zamieszkania w Poznaniu C. Ratajski prowadził liczącą się kancelarię adwokacką przy pl. Wilhelma (obecnie jest to pl. Wolności).

W okresie Powstania Wielkopolskiego oraz odradzania się Państwa Polskiego Cyryl Ratajski pracował w Poznańskiej oraz Naczelnej Radzie Ludowej. Będąc aktywnym działaczem poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które wielokrotnie subwencjonował z własnych prywatnych funduszy, należał do grona gorących orędowników powołania Uniwersytetu Poznańskiego oraz osobiście udzielał organizującej się uczelni pomocy finansowej.

W 1923 r. pierwszy rektor nowego Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr Heliodor Świącicki ustanowił Fundację pod nazwą „Nauka i praca”, przekazując na jej rzecz położony w powiecie kępińskim własny majątek ziemski Laski, o pow. ok. 2.700 ha oraz wszystkie posiadane papiery wartościowe.<sup>4</sup> Na wniosek fundatora kuratorem tej Fundacji został adw. C. Ratajski. Pełnił tę funkcję honorowo, bez wynagrodzenia, do jesieni 1939 r. O znaczeniu i charakterze pracy kuratora świadczy najlepiej fakt, że w 1937 r. majątek Fundacji był szacowany na blisko 5 milionów złotych i w ciągu 15 lat działalności został dziewięciokrotnie powiększony w porównaniu ze stanem aktywów w momencie jej powołania.

W kwietniu 1922 r. w życiu adw. C. Ratajskiego otwiera się nowy świetny okres. Zostaje mianowicie wybrany przez Radę Miejską na prezydenta miasta Poznania. Aczkolwiek w opracowaniu A. Kołodziejczyka brak na ten temat jakichkolwiek ustaleń, to jednak należy sądzić, że z chwilą objęcia urzędu prezydenta Cyryl Ratajski zrezygnował z prowadzenia praktyki adwokackiej i w całości poświęcił się służbie publicznej dla dobra miasta. Niewątpliwie był to czas największych i najbardziej spektakularnych osiągnięć życiowych adw. C. Ratajskiego, szczegółowo opisanych przez A. Kołodziejczyka. Nowy prezydent popierał intensywny rozwój i rozbudowę Poznania. Był inicjatorem szeregu niezwykle ważnych inwestycji komunalnych. Otaczał opieką ludność miasta. Troszczył się o jego estetykę, wygląd zewnętrzny i porządek.

W listopadzie 1924 r. nastąpiła krótka, trwająca niewiele ponad pół roku przerwa w sprawowaniu funkcji prezydenta. Została ona

---

<sup>4</sup> Celem Fundacji było udzielanie pomocy materialnej pracownikom naukowym i studiującej młodzieży polskiej oraz wdowom i sierotom po zmarłych profesorach i docentach.

spowodowana objęciem przez C. Ratajskiego stanowiska Ministra Spraw Wewnętrznych w rządzie premiera Władysława Grabskiego.

Autor podaje w związku z tym mało znany, istotny i ciekawy fakt. Wyrażając mianowicie zgodę na objęcie urzędu ministra, C. Ratajski nie zrezygnował z prezydentury miasta Poznania, a jedynie wystąpił do Rady Miejskiej o kilkumiesięczny urlop. Był doświadczonym i mądrym człowiekiem. Wiedział, że zasadniczym terenem jego działalności jest Poznań. Zdawał sobie sprawę, że nie posiadając oparcia w stałej większości parlamentarnej, rząd miał znacznie silniejszą pozycję w społeczeństwie niż w Sejmie oraz że jego istnienie było uzależnione od koalicyjnych porozumień stronnictw politycznych.<sup>5</sup>

Dla zilustrowania poglądów C. Ratajskiego na ówczesną sytuację polityczną w Polsce warto przytoczyć za A. Kołodziejczykiem fragment przemówienia wygłoszonego w Poznaniu na blisko rok przed wejściem w skład rządu. Mówił wówczas: „Trwoży nas częsta zmiana osób kierujących, wynikająca z braku stałej i przeważnej większości Sejmu. Obawą przejmuję nas wybujałość partyjna, brak wyrozumienia dla cudzych poglądów społecznych i politycznych, brak wiary w zdolność sterników państwa, brak zaufania i szacunku dla przedstawicieli władzy.

Mimo przeprowadzenia udanej reformy walutowej, jesienią 1924 r. sytuacja rządu prof. W. Grabskiego była zdecydowanie trudna. Wystąpiły objawy recesji gospodarczej. Na Kresach szerzyły się akcje dywersyjne. Narastały problemy z Ukraińcami i Białorusinami. Rząd, zaabsorbowany zagadnieniami gospodarczymi oraz zabiegami o utrzymanie większości w Sejmie, nie miał odpowiednich warunków do opracowania oraz konsekwentnej realizacji długofalowej polityki w stosunku do mniejszości narodowych. Nowemu ministrowi nie ułożyła się współpraca z wicepremierem Stanisławem Thuguttem, przywódcą PSL „Wyzwolenie”, przewodniczącym specjalnie powołanego Komitetu Ministrów do spraw Województw Wschodnich. Brak efektów w pracy Komitetu doprowadził do dymisji wicepremiera. Zdymisjonowany ostro zaatakował Cyryla Ratajskiego, upatrując w osobie Ministra Spraw Wewnętrznych przeszkodę w skutecznym rozwiązaniu problematyki mniejszości narodowych. Aczkolwiek C. Ratajski publicznie odciął się od zarzutów S. Thugutta, to jednak na Kresach stan rzeczy pozostawał bez zmian. Rząd nie mógł w tej delikatnej materii odnotować poprawy sytuacji.

W czerwcu 1925 r. C. Ratajski otrzymał dymisję i — jak pisze A. Kołodziejczyk — z ulgą opuścił Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

<sup>5</sup> S. Kutrzeba: *Polska Odrodzona 1914—1939*, Kraków 1988, str. 206 i 221.

w Warszawie. Po powrocie do Poznania niezwłocznie objął prezydenturę miasta. Na terenie Wielkopolski nadal posiadał silną i nie kwestionowaną pozycję.

W lecie następnego roku C. Ratajski rozpoczął lansowanie wielkiej i niezmiernie istotnej dla miasta koncepcji zorganizowania w Poznaniu Powszechnej Wystawy Krajowej, obrazującej osiągnięcia gospodarcze Polski w rocznicę dziesięciolecia odzyskania niepodległości. To właśnie on, działając w imieniu samorządowych organów miasta Poznania, powierzył drowi Stanisławowi Wachowiakowi funkcję dyrektora Wystawy.<sup>6</sup> Wybór okazał się w pełni udany. W ogromnym sukcesie, jakim była Powszechna Wystawa Krajowa, liczący się udział miał zarówno jej dyrektor, jak i prezydent miasta Poznania.

W końcu czerwca 1934 r. Rada Miejska kolejny raz wybrała C. Ratajskiego na prezydenta miasta. Aczkolwiek prezydent już od dawna nie był związany ze Stronnictwem Narodowym, to jednak negatywnie oceniał posunięcia ówczesnych władz i był krytycznie nastawiony do obozu rządowego. W zmienionej sytuacji politycznej w Polsce kandydatura C. Ratajskiego nie uzyskała zatwierdzenia przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które jednocześnie mianowało komisarycznego prezydenta w osobie znanego legionisty płk. dyp. Erwina Więckowskiego.

W ten sposób dobiegła końca wieloletnia działalność adw. C. Ratajskiego na stanowisku prezydenta Poznania. W jej podsumowaniu A. Kołodziejczyk powołuje następujący niezwykle znamieny fragment Kroniki Miasta: „Lat dwanaście i pół pracował p. prezydent Ratajski jako głowa miasta naszego. Prawie wszystko, co Poznań w tym czasie zyskał i zdobył, działało się z jego inicjatywy lub z jego udziałem. Lata szczęśliwe w dużej mierze, lata pełne życia, pełne rozmachu, pełne pracy. Niestrudzony w działaniu, ogromne swe siły bez ograniczenia oddał p. prezydent Ratajski na służbę miastu. Dzieło jego pracy oceni historia (...)”.

Po ustąpieniu ze stanowiska prezydenta C. Ratajski rozpoczął działalność w szeregach opozycji. Jego kontakty z gen. J. Hallerem i gen. W. Sikorskim oraz z W. Witosem i W. Korfantym przekształciły się w stałą współpracę. Bliska znajomość z Ignacym Paderewskim ułatwiła C. Ratajskiemu wejście do grona przywódców tzw. Frontu Morges, reprezentującego koncepcję centrowej opozycji w stosunku do rządów sanacji.

---

<sup>6</sup> Dr Stanisław Wachowiak zajmował stanowisko wojewody pomorskiego do października 1926 r. Funkcję dyrektora Powszechnej Wystawy Krajowej objął w dniu 1.1.1927 r.

W dniu 10.X.1937 r. utworzono w Warszawie Stronnictwo Pracy, powstałe z połączenia Narodowej Partii Robotniczej i Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji oraz z przyłączenia się Związku Halerczyków.

Na zjeździe w Poznaniu Cyryl Ratajski został wybrany na prezesa Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Pracy i z właściwą sobie energią przystąpił do działalności politycznej. W tym zaangażowaniu się w Stronnictwie Pracy tkwią źródła zajęcia przez C. Ratajskiego w okresie okupacji wysokiego stanowiska w cywilnym systemie konspiracyjnych organów Polski Podziemnej.

Zanim jednak do tego doszło, C. Ratajski przez krótki okres w połowie września 1939 r. po raz ostatni piastował urząd prezydenta miasta Poznania. Była to chyba najtrudniejsza i w najbardziej dramatycznych warunkach pełniona funkcja, jaką przyszło sprawować C. Ratajskiemu. Warto przypomnieć okoliczności, w jakich miało to miejsce.

W dniach między 3 a 5 września 1939 r. wyjechał z Poznania komisarzyczny prezydent oraz większość członków Zarządu Miejskiego. Na prawy brzeg Warty wycofano wojsko, policję, straż pożarną, a nawet tabor Zarządu Oczyszczania Miasta. Wycofujące się baony Obrony Narodowej „Poznań I” i „Poznań II” oraz oddziały wartownicze 57 i 58 pułków piechoty wysadziły mosty na Warcie.

Kilkakrotnie bombardowany przez niemieckie lotnictwo Poznań pozostał nie tylko bez obrony wojska i policji, ale również bez władz oraz służb miejskich zapewniających porządek i bezpieczeństwo ludności cywilnej. W dniu 5.IX.1939 r. pozostali w Poznaniu członkowie Rady Miejskiej postanowili zaproponować C. Ratajskiemu stanowisko prezydenta miasta. Propozycja została przyjęta. Tego samego dnia wiceprezorem C. Ratajski rozpoczął urzędowanie opublikowaniem apelu do mieszkańców Poznania. Jest rzeczą charakterystyczną, że w treści apelu znalazła się nie tylko informacja o objęciu przez C. Ratajskiego urzędu prezydenta oraz utworzeniu służby porządkowej noszącej nazwę Straży Obywatelskiej, ale również polecenie niezwłocznego objęcia przez wszystkich obywateli porzuconych urzędów, funkcji i stanowisk.

Nowy prezydent w krótkim czasie zorganizował służbę sanitarną, obsadził nowymi ludźmi zwolnione stanowiska, powołał do życia urząd żywnościowy, wprowadził godzinę policyjną i zakaz sprzedaży alkoholu, polecił zdeponowanie broni palnej oraz wypuszczenie więźniów politycznych.

Gdy 10.IX.1939 r. wkroczyła do Poznania czołówka wojsk niemieckich, prezydent nie wydał Niemcom Złotej Księgi Miasta oraz nie wykonał polecenia wywieszenia na ratuszu hitlerowskiej flagi.

W dniu 12 września Niemcy przejęli władzę nad miastem. Pozbawiony prerogatyw, prezydent formalnie urzędował jeszcze tylko

dwa dalsze dni. Ostatniej odezwy prezydenta do mieszkańców Poznania zawiadamiającej o przejęciu władzy nad miastem przez cywilne organy okupanta Niemcy nie pozwolili rozpowszechnić.

Po zakończeniu działalności w zajętych przez Niemców mieście prezydent bez przeszkód powrócił do swojego domu w Puszczykowie koło Poznania.

A. Kołodziejczyk podaje, że w bliżej nie ustalonych okolicznościach C. Ratajski był przez krótki okres aresztowany, a następnie, wiosną 1940 r. wysiedlony z Wielkopolski do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie początkowo przebywał na Kielecczyźnie, a później pod przybranym nazwiskiem przyjechał do Warszawy i rozpoczął pracę w konspiracji. Należy dodać, że w owym czasie Cyryl Ratajski był intensywnie poszukiwany przez gestapo.

Zręby organizacyjne wojskowej i politycznej konspiracji polskiej powstały w Warszawie jeszcze przed kapitulacją stolicy we wrześniu 1939 r. Działając na podstawie pełnomocnictwa Naczelnego Wodza i Rządu RP, gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski w dniu 27.IX.1939 r. powołał do życia Służbę Zwycięstwu Polski jako tajną organizację wojskową oraz jednocześnie przystąpił do tworzenia Rady Politycznej działającej przy jej dowództwie głównym.<sup>7</sup> W skład Rady weszli przedstawiciele: Polskiej Partii Socjalistycznej „Wolność, Równość, Niepodległość”, Stronnictwa Ludowego „Roch” oraz Stronnictwa Narodowego — trzech największych ugrupowań politycznych istniejących na terenie kraju.

Po przekształceniu Służby Zwycięstwu Polski w Związek Walki Zbrojnej Rada przybrała nazwę Politycznego Komitetu Porozumiewawczego (PKP). W lecie 1940 r. skład PKP został poszerzony przez dokooptowanie przedstawiciela Stronnictwa Pracy.

Charakter i zakres kompetencji, stosunek do Związku Walki Zbrojnej oraz problemy łączące się z powołaniem przewodniczącego PKP wywołały szereg kontrowersji, i to zarówno wewnętrznych w gronie jego członków, jak i zewnętrznych, pomiędzy Rządem a poszczególnymi organizacjami wchodzącymi w skład Komitetu. Ostatecznie Rząd RP ustalił, że przewodniczącym PKP będzie Główny Delegat na Kraj, powołany z grona kandydatów zgłoszonych przez Komitet.

Warto podkreślić, że zgodnie z decyzją z dn. 28.IV.1940 r. gen. W. Sikorskiego miał nastąpić w Kraju ścisły rozdział spraw politycznych od spraw wojskowych.

Do zakresu działania Delegata należało między innymi wydawanie w porozumieniu ze stronnictwami obowiązujących dyrektyw

---

<sup>7</sup> Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, tom III Armia Krajowa, Londyn 1950, str. 50 i 99.



politycznych, kontrola wykonania przez ZWZ budżetu, zatwierdzenie wyroków śmierci wydanych przez „sądy organizacji wojskowej”.

Organem wykonawczym Delegata było biuro zwane Delegaturą Rządu. Dzieliło się ono na departamenty, które w przyszłości, po zakończeniu okresu organizacyjnego, miały w zasadzie odpowiadać poszczególnym działom gospodarki narodowej z wyłączeniem spraw wojskowych oraz spraw zagranicznych, zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji Rządu.

Zatwierdzone przez Komitet Rady Ministrów dla Spraw Kraju zasady współpracy delegatów rządu ze stronnictwami politycznymi w Kraju precyzowały, że „Delegat Rządu jest w zakresie spraw politycznych łącznikiem między Krajem a Rządem, współdziała ze stronnictwami, a nie kieruje nimi”. Natomiast w depeszy datowanej w dniu 18.VI.1940 r. wysłanej z Libourne Rząd RP uznał Polityczny Komitet Porozumiewawczy za polityczną reprezentację Kraju, której zdania powinien zasięgać Komendant Główny ZWZ we wszystkich zasadniczych sprawach.<sup>8</sup>

Trudności polityczne powstałe na tle uzgadniania kandydatur do nominacji były powodem, że PKP wysunął jedynie trzy kandydatury na stanowisko zastępcy delegata, zapowiadając jednocześnie wyłonienie kandydatów na urząd głównego delegata w późniejszym terminie.

Czynniki rządowe nie czekały na ostateczne stanowisko PKP. Powołanie Delegata było sprawą nie tylko ważną, ale również pilną. Merytoryczna potrzeba szybkiego obsadzenia tego urzędu wydawała się oczywista. Przedłużające się w czasie dyskusje pomiędzy stronnictwami w sprawie uzgodnienia odpowiedniej kandydatury bądź kandydatur były powodem, że Polityczny Komitet Porozumiewawczy postawił przed faktem dokonanym. Komendant Główny ZWZ depeszą z dn. 5.XII.1940 r. został zawiadomiony, że pierwszym Głównym Delegatem na Kraj ustanowiono adw. Cyryla Ratajskiego, jednego z trzech kandydatów przedstawionych przez PKP na stanowisko zastępcy delegata.

Wbrew twierdzeniom A. Kołodziejczyka formalną decyzję o powołaniu Delegata podjął nie gen. W. Sikorski, lecz Prezydent RP.<sup>9</sup> Jest

---

<sup>8</sup> Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, tom III Armia Krajowa, Londyn 1950, str. 52, 53 i 107.

<sup>9</sup> Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, tom III Armia Krajowa, Londyn 1950, str. 54. Wydany w późniejszym okresie dekret Prezydenta RP z dn. 26.IV.1944 r. o tymczasowej organizacji władz na terytorium Rzeczypospolitej stanowił w art. 1, że Delegata Rządu mianuje Prezydent RP na wniosek Premiera po zasięgnięciu opinii Rady Ministrów oraz że Delegat jest ministrem sprawującym na terenie Kraju funkcję zastępcy Prezesa Rady Ministrów.

rzeczą niewątpliwą, że ta nominacja Prezydenta nastąpiła na wniosek Prezesa Rady Ministrów oraz że — jak to trafnie podkreśla Autor — nie bez wpływu na wybór osoby Delegata była okoliczność, iż adw. C. Ratajski był działaczem Stronnictwa Pracy i należał do grona bliskich i zaufanych ludzi gen. W. Sikorskiego.

W Kraju nominacja C. Ratajskiego spotkała się ze sprzeciwem politycznym ze strony Stronnictwa Ludowego „Roch” oraz PFS-WRN. Zgłaszając zasadnicze zastrzeżenia w stosunku do osoby Delegata oraz trybu jego powołania, obydwie ugrupowania postanowiły ograniczyć współpracę z Delegatem.<sup>10</sup> Pozostałe dwa stronnictwa uczestniczące w PKP, tj. Stronnictwo Narodowe oraz oczywiście własne Stronnictwo Pracy, zaakceptowały nominację C. Ratajskiego.

Słusznie podnosi również A. Kołodziejczyk, że dodatkowym problemem o istotnym znaczeniu, z jakim w krótkim czasie po objęciu urzędu zetknął się Delegat, było stanowisko Związku Walki Zbrojnej, reprezentowanego w PKP przez gen. „Grota”. Polegało ono mianowicie na ścisłym przestrzeganiu w stosunkach z Delegatem i jego organem, jakim była Delegatura Rządu, pełnej niezależności „wojska w konspiracji”. Konsekwentna realizacja tego rodzaju zasady prowadziła w praktyce do różnego rodzaju kontrowersji pomiędzy Delegatem a kierownictwem ZWZ, narażając C. Ratajskiego na zarzuty ze strony poszczególnych stronnictw politycznych wchodzących w skład PKP a sprowadzające się do twierdzenia, że Delegat pozostaje w kręgu dominacji czynników wojskowych. Charakterystycznym przykładem omawianych tendencji ZWZ, szczegółowo przedstawionym w recenzowanym opracowaniu, może być kryzys spowodowany opublikowaniem, wbrew wyraźnemu stanowisku Delegata, w maju 1941 r. na łamach wojskowego pisma „Insurekcja” okolicznościowego artykułu o Marszałku J. Piłsudskim.

Wiosną 1942 r. C. Ratajski zachorował na żółtaczkę żołądkową. W owym czasie w łonie PKP pogłębiał się kryzys polityczny. Wszystkie

---

<sup>10</sup> A. Kołodziejczyk cytuje fragment niezwykle charakterystycznego pisma z dn. 14.I.1941 r. Stronnictwa Ludowego „Roch” oraz PPS-WRN skierowanego do Rządu RP w sprawie ustanowienia Delegatem C. Ratajskiego: „Osoba Delegata nie daje politycznej gwarancji, iż będzie on w stanie przeciwstawić się w momencie przełomowym, rewolucyjnym zamierzeniom reakcyjnych ugrupowań faszystowskich, jawnie i niedwuznacznie występujących już obecnie przeciwko przyszłemu ustrojowi demokratycznemu Polski”.

W konkluzji obydwie ugrupowania zaproponowały na Delegata J. Piekątkiewicza, a na jego Zastępcę J. Cyrankiewicza. Dzisiaj argumentacja podniesiona w piśmie z dnia 14.I.1941 r. może jedynie wywoływać zdziwienie, że dwa potężne, lewicowe obozy polityczne mogły się obawiać faszycacji życia w Polsce po przewidywanej klęsce faszystowskich Niemiec i Włoch.

stronnictwa wchodzące w skład Komitetu uważały, że zmiana na stanowisku Delegata wpłynie pozytywnie na wzmocnienie pozycji Delegatury oraz przyczyni się do osłabienia wpływów czynników wojskowych.

W dniu 5.VIII.1942 r., w okresie poważnej, pogłębiającej się choroby, C. Ratajski otrzymał z Londynu dymisję, a w miesiąc później, w uznaniu zasług poniesionych na stanowisku Głównego Delegata na Kraj, order *Virtuti Militari*.

Tymczasem stan zdrowia chorego uległ wtedy groźnemu pogorszeniu. Zgon nastąpił w Warszawie, wieczorem dnia 19.X.1942 r. Zmarłego pochowano na cmentarzu Powązkowskim pod przybranym nazwiskiem „prof. Celestyna Radwańskiego”. Dopiero w szereg lat po wojnie, w grudniu 1962 r. prochy adw. Cyryla Ratajskiego przewieziono do Poznania, gdzie zostały złożone na cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na wzgórzu św. Wojciecha.

Dzięki staraniom znanego warszawskiego adwokata Karola Potrzobowskiego na ścianie domu, w którym C. Ratajski mieszkał od września 1941 r. do października 1942 r. przy ul. Lekarskiej róg Filtrów w Warszawie, została wmurowana tablica pamiątkowa poświęcona Jego pamięci.<sup>11</sup>

Z obowiązku recenzenta wymaga podkreślenia fakt, że w opracowaniu stosunkowo niewiele miejsca poświęcono pracy C. Ratajskiego w charakterze adwokata. Prawdopodobnie Autor nie dysponował odpowiednimi materiałami na ten temat. Może przy pomocy wielkopolskiej adwokatury uda się w następnym wydaniu odpowiednio rozszerzyć zakres informacji dotyczących wykonywania przez C. Ratajskiego zawodu adwokata.

Z treści opracowania wynika, że zmarły był znakomitym mówcą. Mowy C. Ratajskiego jako prezydenta miasta zebrano i wydano w Poznaniu w dwóch tomach: pierwszy w 1929, natomiast drugi w 1934 r. Może w środowisku poznańskiej palestry zachowały się jakieś wystąpienia adwokackie Zmarłego? Gdyby zostały odnalezione, warto by je przekazać Autorowi w celu wykorzystania przy opracowywaniu kolejnego wydania pracy.

Zgodnie z sugestią Autora wydaje się również celowe odpowiednie pogłębione i rozszerzone opracowanie w przyszłości działalności C. Ratajskiego w charakterze Głównego Delegata na Kraj. Aczkolwiek bowiem problemy i trudności powstałe we współpracy Delegata ze stronnictwami wchodzącymi w skład Porozumiewawczego Komitetu Politycznego miały ujemny wpływ na proces tworzenia oraz bieżącą pracę Delegatury Rządu, to jednak niewątpliwą

---

<sup>11</sup> A. Rościszewski: Wspomnienie o adw. Karolu Potrzobowskim, *Palestra* nr 5—6 z 1983 r.

zastugą Cyryla Ratajskiego było w tym czasie zbudowanie systemu konspiracyjnych organów cywilnych Państwa Podziemnego, którego formy organizacyjne, odpowiednio rozbudowane w późniejszym okresie, przetrwały do końca okupacji.

Należy podzielić pogląd Autora, że trudno jest dokonać oceny pełnej działalności C. Ratajskiego. Była ona wielopłaszczyznowa oraz niezmiernie bogata.

Udokumentowana, ciekawie napisana praca Arkadiusza Kołodziejczyka jest wysoce wartościową pozycją, ratującą od zapomnienia dzieje niezmiernie interesującego człowieka, wielkiego patrioty oraz wybitnego i zasłużonego działacza publicznego, jakim był adw. Cyryl Ratajski.

adw. Andrzej Rościszewski

## 2.

Cesare Lombroso: *Geniusz i obłąkanie, wyd. II, Warszawa 1987, Państwowe Wydawnictwo Naukowe — Biblioteka Klasyków Psychologii, nr 8, s. 551, nlb 1.*

O C. Lombroso można powiedzieć, że wszyscy go krytykują, ale rzadko kto go czytał. Nie jest to zresztą zbyt wielka wina tych krytyków, jeśli się zważy, że np. na język polski przetłumaczono zaledwie pięć prac tego autora, a wydano je w Polsce niemal wszystkie jeszcze w XIX wieku.<sup>1</sup> Od tego czasu nie tylko że nie były one u nas wznawiane, ale nawet ich autora potępiono jako twórcę szkoły antropologicznej prawa karnego, a więc jako tego, który stworzył koncepcję „urodzonego zbrodniarza”, koncepcję nie tylko nienaukową, lecz wręcz sprzeczną z zasadami ustroju socjalistycznego i wszelkiego rodzaju humanizmu. Rzadko kto pamiętał, że ten tak silnie zniesławiony autor był nie tylko twórcą słusznie odrzuconej przez naukę koncepcji, ale także znakomitym uczonym, profesorem dwóch włoskich uniwersytetów, założycielem nauki k yminologii, jednym z pierwszych naukowców, którzy zwrócili uwagę nie na czyn, lecz na osobowość przestępcy, naukowcem, którego interesowała już w XIX wieku koncepcja wiedzy pojętej interdyscyplinar-

<sup>1</sup> Są to mianowicie: a) „Geniusz i obłąkanie w związku z medycyną sądową, krytyką i historią, Warszawa 1987; b) „Człowiek-Zbrodniarz w stosunku do antropologii, jursprudencej i dyscypliny więziennej — Zbrodniarz urodzony, obłąkaniec zmysłu moralnego”, t. I—II, Warszawa 1891, t. III 1892; c) „Miłość u obłąkanych” Warszawa 1894; d) „Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka” (współautor G. Ferrero), Warszawa 1895; e) „Podręcznik grafologii”, Warszawa 1904.